

KATOLICKIE
PISMO

MAZOWIECKI

CODZIENNE

CENA
NUMERU

GR. 10 GR

Rok IV

Płock, czwartek 30 lipca 1936 r.

Wydanie A || Nr. 175

Nie takich zmian spodziewało się społeczeństwo.

„ABC” twierdzi, że na 16 wojewodów, prawników jest obecnie 4ch. Każdy wojewoda potrzebuje trochę czasu na poznanie ludzi i stosunków. Widzimy jednak, że wojewodów przenosi się często z jednej dzielnicy do drugiej.

P. Kirtiklis z Torunia poszedł do Białegostoku, p. Pastawski do Stanisławowa, p. Raczkiewicz do Torunia.

„Pozycja wojewody pomorskiego Kirtiklisa stała się trudna na Pomorzu. Proces starosty Twardowskiego z Działdowa i zapowiadane procesy trzech dalszych starostów — prócz wielu innych — bardzo podkopały jego powagę. Rząd przenosi się go do Białegostoku.

Komunikaty rządowe, a czasem półoficjalnych agencji, donoszą: starosta włocławski Murmyłło, niemożliwy we Włocławku, przeniesiony został do Borszczowa i tu zawieszony w urzędowaniu, bo wyszły na jaw jego nadużycia we Włocławku. Starosta Korniak, słynny między innymi z szpasów narodowców zakopiąskich do ich miejsc urodzenia, poszedł z Nowego Targu do Jędrzejowa, Starosta Wąs, po wyczynach w Poznaniu, oczekiwał się jako starosta w Wadowicach dymisji. Znalazł jednak poparcie i wypłynął jako starosta w Jarosławiu. Niedługo siedział spokojnie. Rząd przeniósł go dalej na wschód.

Moglibyśmy cytować wiele podobnych przykładów. Starosta, zbyt już zdepopularyzowany w jednym powiecie, idzie do innego powiatu, aby tam zaczynać — na nowo”.

Burzliwa eksmisja

w gm. Starożreby.

Na mocy wyroku sądu apelacyjnego komornik przeprowadzał eksmisję dotychczasowych dzierżawców majątku Wióki, gm. Starożreby, pow. płockiego, — Janickiego i Mosakowskiego.

W czasie eksmisji zebrał się tłum złożony z kilkudziesięciu osób, przeważnie służby folwarcznej, która rościła do dzierżawców pretensje natury finansowej, myśląc, że będą one zaspokojone. Tłum usiłował przeszkodzić eksmisji. Policjanci zaczęli zebranych rozprasać.

Wówczas padł z tłumy strzał rewolwerowy, który zranił w prawą rękę jednego z policjantów, posterunkowego Rybickiego. Przybyłe posilki policyjne tłum ostatecznie rozproszyły tak, że eksmisja odbyła się bez przeszkód.

Posterunkowego przewieziono do szpitala św. Trójcy w Płocku.

Słusznie zauważa „ABC”, że społeczeństwo inaczej sobie wyobrażało zmiany w administracji.

Losy wojny w Hiszpanji wąż się.

Madryt padnie lada chwila. Bunt gwardji cywilnej w stolicy Hiszpanji.

Szala zwycięstwa w wojnie domowej w Hiszpanji waha się wciąż na obie strony. Depesze wczorajsze świadczą jednak o stopniowym przechyleniu się szali na stronę powstańców. Madryt lada chwila przejdzie w ręce powstańców. Stolica Hiszpanji jest celem koncentrycznego ataku z południa i północy. Na północ od Madrytu, trwają gwałtowne walki między wojskami rządowymi w liczbie około 12 tys. ludzi i przednią strażą gen. Mola. Oddziały gwardji cywilnej w Madrycie wysłapiły przeciwko rządowi i zajęły szereg waż-

Płock w przededniu nocnych ćwiczeń

obrony przeciwlotniczej i gazowej.

Jutro o godz. 7 wieczorem rozpocznie się próba maskowania Płocka.

ných gmachów rządowych.

Wojna domowa w Hiszpanji może trwać jeszcze parę tygodni zwłaszcza, że rząd komunistyczny w Hiszpanji jest zasilany przez Rosję i Francję. Ostatnio Centrala moskiewska wysłała do Paryża swych najwybitniejszych działaczy, którzy we Francji mają organizować pomoc dla czerwonej Hiszpanji. Akcja na rzecz rządu hiszpańskiego spoczywać ma w rękach niejakiego Primakowa, który w marcu bieżącego roku bawił w Hiszpanji i organizował miejscowych komunistów.

ka, która będzie polegała na redukcji oświetlenia. Każdy mieszkaniec Płocka winien zastosować się do obowiązujących przepisów. Ogłoszenia zostały podane w miejscowej prasie („Głos Maz.” z dnia 28 b. m. Nr. 173) oraz rozplakutowane na słupach ogłoszeniowych. Należy dobrze przeczytać ogłoszenia te, gdzie wszystko jest dokładnie wyjaśnione. Mieszkańcy Płocka z uwagi na to, że omawiane ćwiczenia są jednym z fragmentów obrony przeciwlotniczej, we własnym interesie winni wziąć w tem ćwiczeniu czynny i świadomy udział.

Zastosowanie się ludności do wydanych zarządzeń będzie świadczyło o zrozumieniu i wykonaniu obowiązków obywatelskich.

Niestosowanie się do zarządzeń władz państw. pociągnie za sobą konsekwencje prawne.

Wczoraj wyjechała do Berlina

polska ekspedycja olimpijska.

Wczoraj rano wyjechała z Płocka do Berlina polska ekspedycja olimpijska na XI Igrzyska Olimpijskie. Wśród ekspedycji znajdują się „asy” polskiej lekkoatletyki jak: Kwaśniewska, Wajsbówna, Walasiewiczówna, Kucharski, Pławczyk, Kusociński i wielu innych.

Ekspedycja składa się z 4 wagonów. Liczba polskich olimpijczyków wynosi około 130 osób.

Kierownikiem ekspedycji jest inż. Jerzy Grabowski, wiceprezes Komitetu Olimpijskiego.

Przed odjazdem zawodnicy złożyli następujące ślubowanie:

„Ślubujemy, że na Olimpiadzie walczyć będziemy po rycersku i do ostatniego tchu, żeby pokazać światu, że Polska wychowała młode pokolenie dzielne ciałem i duchem”.

Przy bólach reumatycznych i artretycznych, nerwobólach, bólach zębów i t. p. stosuje się oryginalny

Balsam Bengalski Gaseckiego

Pogłoski o zlikwidowaniu

sektę marjawickiej w Płocku.

Od pewnego czasu krążą pogłoski o zamiarze likwidacji sekty marjawitów. Ma to rzekomo związek z zamknięciem „biskupa” Kowalskiego, z szeregiem niedociągnięć natury finansowej i ogólnie niezadowoleni, jakie panuje w sferach zwolenników sekty.

Sprawdzeni na tory fałszywej wiary, mieszkańcy niektórych okolic zupełnie się rozczarowali, za-

równo co do samych założeń marjawizmu, jak też do osób kierujących sektą.

Pogłoski o likwidacji sekty marjawitów pochodzą z głównej siedziby marjawitów i źródło ich znajduje się w samej sekcji. W najbliższym czasie spodziewane są rewelacyjne wiadomości o skutkach panującego wśród marjawitów niezadowolenia.

Nadzwyczajna sesja sejmowa

we wrześniu?

Wszystko wskazuje na to, że w roku bież. nie będziemy mieli zupełnie sezonu ogórkowego, nawet sierpień — zwykle najbardziej ogórkowy miesiąc — w tym roku może być bardzo brzemienny w wydarzenia. Organizowane przez Stronnictwo Ludowe na dzień 15 b. m. manifestacje ku czci poległych chłopów w walce z bolszewikami mogą doprowadzić do niespodziewanych pociągnięć politycznych.

Na wrzesień — jak wiele się już o tem mówi — projektowane jest zwołanie nadzwyczajnej sesji

OPIARY.

Na „Caritas” dla najbiedniejszych dzieci zł. 2 złożył Jędrus Z. z Płocka.

parlamentarnej. Zajęłaby się — pomimo udzielania rządowi towarzyszących bezterminowych pełnomocnictw — załatwieniem szeregu ustaw, związanych z planem gospodarczym rządu, a m. in. sprawą zmiany ustawy o reformie rolnej.

Represje sądowe we Francji

wobec narodowców — w obronie komunistów.

Rząd francuski upstruje największe dla siebie niebezpieczeństwo w rozwoju ruchu narodowego wśród młodzieży francuskiej. Po rozwiązaniu tak zw. Lig Patriotycznych, sfery narodowe społeczeństwa francuskiego powołały do życia nową organizację w postaci t. zw. „Zjednoczenia antykomunistycznego”.

Represje sądowe we Francji

wobec narodowców — w obronie komunistów.

Kilkudniowe zamieszki na Płocku Elizejskich, wywołane przez grupy młodzieży narodowej, stały się powodem do represji przeciwko „Zjednoczeniu Antykomunistycznemu”. Rząd twierdzi, że za tem Zjednoczeniem działają nielegalne ligi patriotyczne.

Pamiętaj o ubogich!

„Uspokajający” wywiad p. Greisera.

Prezydent Senatu Gdańskiego Greiser udzielił współpracownikowi szwajcarskiej „Neue Baseler Ztg.” wywiadu, w którym scharakteryzował swe zapatrywania na stosunek Gdańska do Polski, Ligi Narodów i Rzeszy.

P. Greiser oświadczył m. in.: Stosunek Gdańska do Ligi Narodów wyjaśniony został w deklaracji z dnia 4 lipca. P. Greiser wskazał tu równocześnie na swe propozycje wysunięte w Genewie, dodając, że „podstawą ogólnych życzeń jest, aby Liga Narodów ograniczyła funkcje swego wysokiego Komisarza w Gdańsku do jego właściwych ram i zobowiązała go do wewnętrzno-politycznych spraw Gdańska”.

Nowe zarządzenia z dnia 14 lipca służyć zdaniem p. Greisera — jedynie do zabezpieczenia wewnętrznej spójności w Gdańsku, który nie może być zakłócony choćby ze względu na dobre stosunki z Polską. P. Greiser zaprzeczył wiadomościom, pochodzącym z Pragi o rzekomnym pobycie w Gdańsku przedstawicieli niemieckiej tajnej policji oraz o utworzeniu obozów koncentracyjnych.

Następne pytanie korespondenta brzmiało: „Jakie są stosunki między Gdańskiem a Rzeszą Niemiecką?”

Zawieszenie starosty.

Starosta krasnostawski p. Kocuper miał być przeniesiony na stanowisko referenta w województwie lubelskim.

W czwartek istotnie p. Kocuper oddał starostwo p. Olejniczakowskiemu, dotychczasowemu urzędnikowi MSWen. Wbrew jednak pierwotnym zamierzeniom nie przeniesiono go do województwa, lecz zawieszono w urzędowaniu i oddano do dyspozycji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Stało się przymem wiadome, że powodem niekorzystnej dla p. Kocupera zmiany są jakieś „nieodkryte” wykryte w starostwie. Krążą na ten temat najrozmaitsze pogłoski.

Ks. Fr. Kuligowski.

Wspomnienia ks. prefekta z czasów niewoli.

„Przez chwasty, ciernie, przez gromy i burzę
Po drodze życia trzeba iść przebojem,
Z okiem na światło zwróconem ku górze
A z sercem chłodnem i duszą spokojem
Męstwo i pokój, czerpiąc z prawdy
[końca].
Niezmiernym, niezłomnym do
[końca].”

Drukując w swoim czasie poniższe Wspomnienia w miesięczniku „Pro Christo”, nie dałem swego nazwiska obawy, aby nie posądzono mnie o samowładztwo. Gdy jednak opis doktora Wójciechowskiego „Demonstracji w gimnazjum plockim w roku 1902, podczas uroczystości ku czci Gogola” opis podany w „Życiu Mazowsza” zmienił mi do sprośowania pewnych nieścisłości popełnionych przez autora, a tem samem do odkrycia mojej, zresztą bardzo słabej, przyłbicy, a z drugiej strony, gdy bardzo pochlebnie zdanie doktora Wójciechowskiego, mego ongi ucznia narusze moją „słomność”, i uwalnia od zarzutu skłonienia w tych „Wspomnieniach” próżnej chwasty — wyznałem, że „Stary eks-

P. Greiser odpowiedział: „Stosunki Gdańska z Rzeszą są odpowiednio do faktu, że 86 proc. ludności Gdańska jest niemieckiej, a zatem bezwzględnie przyjaźne. Węzły kulturalne Gdańska z Rzeszą dadzą się w pełni pogodzić z faktem, że Gdańsk trzyma się lojalnie układów i utrzymuje wobec gospodarczej misji Gdańska dobre stosunki z Polską. O jakichkolwiek zmianach istniejącego stanu przy stosowaniu przemocy nie myśli się ani po stronie Niemiec, ani też po stronie „Gdańska”.

Zmiana przepisów dewizowych.

W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 24 lipca br., które wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia br. i zastąpi tracące z tym dniem moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 26 kwietnia br. Wśród zmian wprowadzonych rozporządzeniem wyliczyć należy pewne zwiększenie zakresu funkcji komisji dewizowej, oraz wstawienie nowego paragrafu o dysponowaniu przez cudzoziemców papierami procentowymi i dewizowymi oraz kuponami od takich papierów, złożonych przez nich na przechowanie u osób fizycznych i prawnych, mających miejsce za-

Odpowiedź generała Sikorskiego Zw. b. żołnierzy.

Prezes Zw. Hallerczyków, płk. w st. sp. Dr. J. Modelski, wysłał niedawno list do gen. Wład. Sikorskiego w imieniu Związku. W odpowiedzi otrzymał pismo, w którym gen. Władysław Sikorski m. in. pisze:

„W swej odpowiedzi podkreślić pragnę, że cenę bardzo wysoko Związek b. żołnierzy, którzy zdala od rozgwaru polityczno-partijnego, pracują konstruktywnie dla społeczeństwa, jednocząc je wokół hasła, wypisanego na sztandarach Żelaznej

Brygady Legionowej, przez jej bohaterstwo dowódcę z czasu wojny: „Dla Ciebie Polsko i dla Twojej Chwały”.

Polaka jest dzisiaj w położeniu trudnym, ale i w zaranu Swego dalszego wzmożenia się ku wielkości. Nad tem, iżby szła Ona ciągle wwyż czuwać będą wraz ze Swoim wodzem, generałem Józefem Hallerem, Hallerczycy, i to nieustraszenie, gdyż zaprawieni w niejednej twardej potrzebie, nie ulegną nigdy defetyzmowi. Wręcz przeciwnie nie spoczną, aż naród odzyska pokój polityczny i społeczny na wewnątrz i ugruntuje wielkość prawdziwie państwową państwa na zewnątrz, opierając ją o niezwalczoną siłę zbrojną i o szczerą, rzetelną a powszechną w świecie”.

„Honorowi bezbożnicy” rządu sowieckiego.

Jak donosi korespondent „Courrier de Genève”, organizacja bezbożników w Sowietach mianowała trzech przedstawicieli rządu sowieckiego: Litwinowa, Molotowa i Woroszyłowa „honorowymi bezbożnikami”. Nikt z tych panów, którzy oficjalnie reprezentują bolszewickie rządy, nie zaprzestował przeciwko nadaniu im tego rodzaju tytułu, pomimo, że komisarz do spraw zagranicznych Litwinow w swoim czasie, chcąc uzyskać oficjalne uznanie Sowietów przez rząd Stanów Zjednoczonych zapewniał prezydenta Roosevelta, że wszelkie posunięcia jaskrawe i obrażające uczucia religijne zostaną w sowietach zaniechane.

Kongres muzyki kościelnej w Poznaniu.

W dniach 20 i 21 września odbędzie się w Poznaniu kongres muzyki kościelnej. W kongresie wezmą udział organizacje kościołów katolickich z każdej diecezji oraz co najmniej jeden chór kościelny z diecezji.

two PAT naprawi ten niepowatny wybryk swego pracownika.

Rolnicy francuscy nie chcą komunizmu.

Na zorganizowanie przez partję komunistyczną zebrania rolników okręgu Rouen we Francji rolnicy nie dopuścili do głosu jako mówców deputowanych komunistycznych Jean Renaud’a i Rogers Monzeta’a.

Kilkadziesiąt osób wtargnęło na trybunę, na której znajdował się dep. Renaud i dotkliwie go pobilo. W czasie bójki na sali kilkanaście osób odniosło lekkie rany.

prefekt” z „Pro Christo” to... ja, a obecnie pleban małomiasteczkowej parafii w Serocku a/Narwia.

„Wspomnienia swoje podaję jako przyczynek do historii naszych czasów i tylko jako taki „przyczynek” proszę je uważać i być przekonany o najprawdziwszej prawdzie podanych opowiadań.

Chociaż pod względem wieku jestem już w „twardej jesieni”, jednak, a może, właśnie dlatego, z przyjemnością cofam się do moich lat wiosennych. Tamte lata ciężkiej pracy, lata walki o polskość dusz szkolnej młodzieży, o wyrobienie w nich szlachetności i hartu, uwieńczone były pomyślnym wynikiem i całkowitym zwycięstwem, o czem zapewniają mnie dziś jeszcze uczniowie moi. Przegrzywałem czasem pojedynek z moskiewskim rządem, chociaż częściej wygrywałem; z uczniami nie przegrałem nigdy, bo... nie walczyłem z nimi; wygrywałem zawsze, bo o nich i za nich walczyłem, a każde takie zwycięstwo coraz bardziej jednemu sercu młodzieży dla mnie, jako prefekta, dla religii katolic-

kiej, której byłem nauczycielem i dla polskości, która, jak dziś, tak tembardziej wówczas, mogła rość, rozwijać się, wzmacniać i płonąć wydawać jedynie w związku i oparciu na mocnej, żywej wierze katolickiej.

Wiele już lat minęło od owego roku, kiedy po strajku szkolnym, nie mając kogo uczyć, opuściłem gimnazjum i teren szkolny, ale doskonale pamiętam wszystkie wybitniejsze zdarzenia z życia ówczesnego. Kiedy wspominałem o nich w rozmowach z uczniami swymi, ci zachęcali mnie, abym drukiem utrwalił te wspomnienia dla nich i dla mnie bardzo miłe, a ciekawe dla wszystkich Polaków, zwłaszcza, dla tych spod moskiewskiego zaboru.

Ulegając tym namowom, przywołuję do życia przeszłość. Uczniowie moi, świadkowie tej przeszłości, jeżeli będą czytać te kartki, poznają w nich i mnie i siebie i otoczenie bliższe i dalsze, i niech będą pewni, że nie masz tu ani słowa przesady, ani najmniejszej chę-

ci zyskania czyjejkolwiek pochwały; piszę prawdę z miłości prawdy. Piszę i dlatego, aby teraźniejsi Polacy, zwłaszcza ci „monopolowi”, dowiedzieli się, czem byli prefekci w szkołach rosyjskich przed 30 tu laty i jakie mają prawo do uznania ich zasług w zachowaniu ducha polskiego wśród ówczesnej młodzieży.

Ja nie skarzę się na walkę, bo lubiłem ją, zwłaszcza, gdy kończyła się zwycięstwem dobrej sprawy. Nie skarzę się na przykrości, bo niewiele ich miałem ze strony władz i koleżeństwa szkolnego, a żadnych ze strony uczniów i dlatego radośnie przeszłość wspominać. Otrzymałem jednak większość prefektów ówczesnych, zwłaszcza na Podlasiu, w Suwalszczyźnie, w Lubelskiem, wogóle na wschodnich krakach Kongresówki, albo tam, gdzie trafił się dyrektor — „diabeł” — tam książka prefekci przechodziła istną Gólgotę życia i często, nie tylko bez uznania, ale z pośpiechaniem „swoich”.

(C. d. n.)

KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Czwartek 30 lipca — Jultity i Donatylli.
Piątek 31 lipca — Ignacego Lojola.
Sobota 1 sierpnia — Piotra Ap. w Ok.

Dyżury apiek

Czwartek 30.VII — apt. Lipińskiego.
Piątek 31.VII — apt. Śmigileckiego.

Temperatura

w dniu uśrednionym o godz. 7 rano +24°
o godz. 12 +31°, o godz. 19 +26°

Kino „Slinks“ wyświetla dziś
„Na zgłiszczach szczęścia“.

Wiadomości potoczne

Wypłaty zasiłków pieniężnych z Funduszu Pracy. W tych dniach odbyła się wypłata zasiłków z Funduszu Pracy dla bezrobotnych Płocka. Z wypłaty skorzystało w pierwszej turze 28 bezrobotnych na sumę zł. 596,65, w ostatniej turze 30 bezrobotnych na sumę 474,45 zł.

Kontrola dzieci, pozostających pod opieką domową. Delegowani przez Zarząd Miejski, Kierownik Wydziału Ogólnospołecznego i urzędnik referatu Opieki Społecznej dokonali kontroli dzieci umieszczonych przez Zarząd Miejski u gospodarzy na terenie pow. płockiego. Akcja ta, zmierzająca do przejścia na opiekę państwa, daje na terenie bardzo dobitne rezultaty nie tylko pod względem rozwoju fizycznego, ale i intelektualnego.

Zmiany w budżecie miasta Płocka na r. 1936/37. Magistrat na posiedzeniu w dniu 23 bm. dokonał nowego podziału sum, stosownie do zmian, wprowadzonych przez Wydział Wojewódzki do preliminarza budżetowego na rok 1936/37.

Lustracja robót publicznych. Wczoraj Vice Prezydent m. Płocka p. A. Wernik dokonał szczegółowej lustracji robót publicznych, prowadzonych przez Zarząd Miejski.

Kontrola w kuchni Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety. Kierownik Wydziału Ogólnospołecznego łącznie z urzędnikiem referatu Opieki Społecznej dokonali w dniu 28 bm. kontroli biadów, wydawanych przez kuchnię Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety.

Trzeba myć owoce. Owoc, sprzedawane na targach i bazarach muszą być często zmywane, bowiem ulegają za kurzeniu.

Zwraca się uwagę konsumentów na konieczność mycia owoców, które w stanie nieczystym mogą wywołać zakaźne choroby.

Czyje kluczyki? Dnia 28 m. zostały znalezione 2 kluczyki jeden od kasy ogólnotrawnej, a drugi od drzwi. Kluczyki te są do odebrania w komisariacie P.P. w Płocku.

Piękny film w „Nowości“. Od dziś wchodzi na ekran film „Nowości“ film reżyserji mistrza Kinga Vidora p. t. „Na zgłiszczach szczęścia“.

Akcja tego pięknego filmu rozgrywa się na tle wypadków wojny domowej północnych i południowych Stanów.

W roli głównej występuje głos na aktorka dramatyczna Margaret Sullivan, pamiętna bohaterka filmów „Zaledwie wczoraj“ i „Stary człowiek“.

Film dla młodzieży dozwolony.

Ulica POW. zostanie wyłożona kostką. W najbliższych dniach Zarząd Miejski w Płocku otrzyma większy transport kostki na wyłożenie ul. POW.

W roku bieżącym kostka zostanie położona tylko na odcinku POW. od ulicy Tumskiej do ul. Piłsudskiego. Roboty na ul. POW. zostaną rozpoczęte z chwilą nadejścia kostki. Pozostała część ul. P. O. W. zostanie przebudowana wiosną roku następnego.

Za tamowanie ruchu protokół. Blumanova Sura Frajda tamowała ruch pieszcy, za co policja sporządziła jej protokół.

Wiązać drobin nie wolno. Onegdaj policja spisała protokół na Jabłońską Władysławę (Tumska 12) oraz Lewandowskiego Antoniego ze wsi Koroniówki gm. Dobrzyń, którzy za dręczenie drobin przez wiązanie nóg.

Za skup zboża w godzinach zakazanych protokół. Wczoraj policja spisała protokół na Moszka Bruzińskiego, Kona Hersza, Borucha Markowicza, za skup zboża w godzinach zakazanych. Handlarzom wolno zboże kupować dopiero po godz. 9-ej rano.

Z płockiej kroniki załobnej. Wczoraj zmarł s.p. Tadeusz Robakiewicz, przeżywszy lat 17.

Powrót ucznia

szkół powszechnych z Cekanowa.

Dnia 26 bm. nastąpiło w Cekanowie uroczyste zakończenie okresu wypoczynkowego dla dziewcząt szkół powszechnych. Przebywające na kolonji dziewczęta, poza chóralnym śpiewem i tańcami piosenkami odegrały obrazek „Święto królowej kwiatów“. Produkcje te stały na wysokim poziomie, wykazując ogromną pracę wychowawczą. W imieniu odjeżdżających dziewcząt przemawiała uczennica VI klasy, dziękując Zarządowi Miejskiemu i organizatorom kolonji za wysiłek, który pozwolił im przeżyć tych kilka tygodni w warunkach nadzwyczaj zdrowotnych, wyrażając jednocześnie żal, że muszą już powrócić do domów. Kilka słów do dzieci przemówił delegowany na uroczystość przedstawiciel Zarządu Miejskiego p. Marjański Jan. Uroczystość zakończyła się podwieczorkiem i chóralnymi śpiewami dziewcząt. Wieczorem dzieci powróciły do Płocka.

Odpowiedzia

na zakusy niemieckie na Gdańsk będzie dobrojenie naszej armji. Na manifestacje i słowa szkoda energii. Argumentem dla Niemca jest tylko to, czego się on boi. Bał się będzie Polski, gdy będzie ona silna i dobrze uzbrojona. Do tego dobrojenia i zbrojenia Płocka musi się dołączyć. Zakupujemy dla armji do obrony państwa ciężkie karabiny maszynowe. Dotychczas złożono już przeszło półtora tysiąca złotych. Apelujemy o dalsze ofiary, które składają należy w Administracji „Głosu Mazowieckiego“. Ofiara na karabin maszynowy do obrony państwa będzie najlepszą odpowiedzią na zakusy niemieckie na Gdańsk i nasze ziemie zachodnie!

Nominacja drugiego pisarza hipotecznego w Płocku.

Jak już donosiliśmy, Minister Sprawiedliwości Grabowski, wkrótce po objęciu urzędowania zapowiedział reformę ustroju hipotek, która ma mieć na celu zlikwidowanie lukratywnych stanowisk. Zgodnie z zarządzeniem Ministra w wielu miastach hipotecznych urzędować będzie 2-ch pisarzy hipotecznych zamiast jednego.

Miedzy in. wymieniono także Płock, który będzie miał 2 pisarzy

hipotecznych. Od kilku dni prasa stołeczna wysuwała różnych kandydatów na drugiego sędziego hipotecznego w Płocku. Do Płocka nadeszło już zawiadomienie, iż drugim pisarzem hipotecznym w Płocku został mianowany emerytowany prokurator, p. Godecki. P. Godecki obejmie urządowanie po ukończeniu urlopu. Hipoteka płocka jest już podzielona.

Piorun zabił 2 osoby.

w powiecie gostyńskim.

We wtorek popołudniu część Mazowsza Płockiego nawiedziła straszna burza połączona z piorunami, wichurą i ulewным deszczem. W wielu miejscowościach powyrwane zostały drzewa z korzeniami. Huragan wyrządził duże straty w ogrodach i sadach. Od piorunów powstało parę pożarów. Niebrakło także ofiar w ludziach. Miedzy innymi piorun zabił 2 osoby we wsi Świniały, gm. Czernyń (powiat gostyński).

Przed burzą schronili się tam dwaj kupcy podróżni do domu Szmulu Luszyńskiego niejaki Jakób Kilman i Begner. W mieszkaniu Luszyńskiego razem z kucpami zebrała się cała rodzina. W pewnej chwili piorun uderzył w dom i zabił obu kucpów. Reszta domowników chwilowo utraciła tylko słuch. Dom cały spłonął.

Zwioki tragicznie zmarłych wydobyto.

Wypadek ten jest w okolicy różnie komentowany.

Fura słomy chciał zadusić bratową.

Dnia 27 b. m. w godzinach przedpołudniowych we wsi Wólka koło Soczewki, (pow. gostyński) wynikł spór rodzinny, który ostatecznie zakończył się śmiercią. W sąsiedztwie zamieszkiwali Roman Przanowski z bratową Marjaną Przanowską. Przanowska naogół cicha i pracowita kobieta, wdowa, prowadzi własne gospodarstwo i jest szanowana przez sąsiadów. Dziwną nienawiścią do Przanowskiej zapalał brat jej s. p. męża. To też często dochodziło do kłótni i awantur. W ubiegły poniedziałek, dzieci Przanowskiej poszły na pogrzeb s. p. ks. prob. Lisieckiego, a Przanowska pozostała sama w domu. Na podwórku Przanowskiej wpadł Przanowski i chciał zabrać wóz sąsiada, na którym znajdowało się zboże wdowy. Przanowski zabrał się do zwalania zboża na podwórze, a kiedy właścicielka broniła przed zniszczeniem zboża, prosząc o zrzucenie zboża do stodoły lub wstrzymanie się aż powrócą dzieci i wóz opróżnią, Przanowski pobił bratową w okropny sposób. Przanowska zemściła i upadła na ziemię. Przanowski wówczas zrzucił wszystko zboże na nią. Widział to synek Przanowskiego i zaczął krzyczeć. Wtedy

nadbiegli sąsiedzi i z pod fury zboża wydobyli na pół żywą Przanowską, której pierwszej pomocy udzielił lekarz z Płocka. Stan jej jest poważny.

Śmiertelna bójka na zabawie

w pow. lipnowskim.

Dnia 25 bm. we wsi Rachcin, gm. Szpetal, pow. lipnowski, urządzono zabawę, na której m. in. bawili się dwaj młodzieńcy: Antoni Leszczyński lat 18 i Ignacy Misterski lat 16, obaj zamieszkał w Rachcinie.

W pewnej chwili między nimi doszło do gwałtownej sprzeczki, a następnie do rękoczynów.

Podczas bójki został ugodzony nożem w bok Antoni Leszczyński przez swego towarzysza Misterskiego.

Leszczyńskiego przewieziono do szpitala, gdzie w krótko w strasznych cierpieniach zmarł.

Misterski zbiegł. Poszukuje go policja.

Składki na karabin maszynowy dla Armji.

W dalszym ciągu wpłynęła ofiara na zasilenie funduszu na zakupienie karabinu maszynowego dla armji do obrony państwa a mianowicie:

Zygmunt Osiecki z Płocka złożył Pożyczkę Narodową 6%, na sumę zł. . 50

Razem złożono dotychczas 1564 złote.

Na marginesie nowej pisowni.

Według ogłoszonego już okólnika Ministerstwa Oświecenia nowa pisownia polska według ostatnio przyjętych uchwał komitetu ortograficznego Polskiej Akademii Umiejętności ma obowiązywać w szkołach z dniem 1 września czyli z początkiem roku szkolnego. Oczywiście, że stopniowo zasady te zaczęły być stosowane przez wszystkich, wobec tego na czasie będzie niewątpliwie baczejszą uwagę zwrócić w zatwierdzonej przez Ministerstwo W.R. i O.P. pisowni na te wyrazy, które nas obchodzą bliżej jako katolików. A więc imię Maria pisać będziemy przez „i” ale gdy chodzi o osobę Najświętszej Maryi Panny, to nowa pisownia robi wyjątek i zaleca pisownię „Maryja”, uzasadniając to względami rytmiki w poezji i w śpiewie kościelnym.

Sprawa pisowni imienia N. M. Panny była przed kilku laty szerzej omawiana na łamach „Ateneum Kapłańskiego” i wówczas przyjęta została decyzja, zastosowana następnie przez szereg wydawnictw, a zalecająca imię N. M. Panny pisać odrębnie od przyjętej wówczas ogólnie pisowni jotowej przez „y” to jest Marya. Obecnie przyjęty przepis Akademii uwzględnia tę zasadę odmiennego pisania imienia Matki Bożej.

Co do używania małych i wielkich liter na początku wyrazów to nowa pisownia takie stawia zasady: małą literą pisze się: 1) nazwy dni, miesięcy i okresów kalendarzowych, a więc: suche dni: wigilia, adwent, wielki post (wyjątki: Wielki Tydzień); 2) nazwy wypadków lub aktów dziejowych np. sobór trydencki, unia lubelska; 4) nazwy nabożeństw np. gorzkie żale, jutrznia, msza, nieszpory, pasterka, rezurekcja, rataty (wyjątki: Anioł Pański); 4) tytuły i nazwy godności — papież, eksceleńcja, kanonik, ojciec Kościoła, prałat, proboszcz; 5) nazwy członków zgromadzeń zakonnych, bractw i tp. — albertyn, dominikanin, franciszkanin, jezuita, kapucyn, tercjarka, kawaler maltański; 6) nazwy członków społeczeństw wyznaniowych — chrześcijanin, katolik, ewangelik, prawosławny, metodysta, anglikanin; 7) nazwy okręgów administracyjnych: parafia samborska, diecezja chełmińska, dekanat warszawski; 8) przymiotniki jakościowe utworzone od imion własnych np. nauki chrystusowe, kara boska, akademja (zebranie) marjańska. Jednakże pisanie przymiotników Chrystusowy, Jezusowy, Boski przez wielkie litery nowe przepisy nie zabraniają i w tym zakresie ze względów uszanowania i uczuciowych pozostawiają piszącym swobodę.

Wielką literą nowe przepisy ortograficzne zalecają pisać między innymi: 1) Przydomki i przezwiska ludzi — Aeropagita, Pobożny, Słupnik. W przydomku, składającym się z przyimka i rzeczownika tylko rzeczownik pisze się wielką literą, np. św. Jan od Krzyża, św. Jan w Oleju. 2) Przymiotniki dzierżaw-

Niebywale spustoszenie na Pomorzu

spowodowane przez nawalnicę.

Wskutek szalejącego onegdaj buraganu, północna część powiatu toruńskiego poniosła najdotkliwsze straty. Około 300 zabudowań zostało uszkodzonych siłą buraganu, w tej liczbie 150 mieszkalnych. W Łącznie zawałił się kościół. Pod gruzami zawałonych budynków trzy osoby poniosły śmierć, a 12 zostało rannych. W okolicy, nawiedzonej huraganem, zbiory zostały doszczętnie zniszczone. Linje

telegraficzne i telefoniczne są przerwane.

Z innych powiatów brak dotychczas wiadomości.

Władze wydały zarządzenia, dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa oraz ustalenia rozmiarów szkód.

Radio.

PIĄTEK 31 LIPCA

Program poranny od g. 6.30 do 8.30. 13.05 Dziennik południowy. 15.45 Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kapłana Michała Rękasa (z Lwowa). 16.00 Koncert muzyki lekkiej. 16.45 Odczyt. 17.50 Poradnik sportowy. 18.45 „Jeszcze tylko cztery tygodnie”. 18.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.05 — 22.10 „Faust” — opera w 3-ach aktach Giuseppe Verdi’ego. W przerwie II-iej o godz. 19.40 „O ciele sportu” — dyskusja. W przerwie II-iej o godz. 20.50 Dziennik wieczorny. Pogadanka aktualna i wiadomości sportowe. Ogłosz. 22.10 Muzyka lekka. 22.25 „Mikrofony Polskiego Radia na stadionach XI Olimpiady w Berlinie. 22.40 Wiadomości olimpijskie z Berlina. 22.50 Muzyka taneczna.

SOBOTA I SIERPNIA.

Program poranny od g. 6.30 do 8.30. 22.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.00 Recital fortepianowy. 16.30 Recital śpiewaczy. 16.45 Odczyt. 17.00 Otwarcie XI Igrzysk Olimpijskich z Berlina. 17.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Na swojską nutę”. 20.15 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.45 Daleonik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Recital skrzypcowy. 21.30 „Świątka” — groteska. 22.05 „Jutro startujemy” — mizantropia — i wiadomości olimpijskie (z Berlina). 22.25 Wiadom. sport. 22.35 Muzyka lekka.

Barjery ostrzegawcze przed budynkami wojskowymi.

Poczynając od 1 września b. r. wszystkie budynki wojskowe będą ogrodzone barjerami pomalowanymi na kolor biało-czerwony.

Zamknięty w ten sposób dostęp do budynków wojskowych będzie oznaczony tablicami ostrzegawczymi trzech typów: 1) dla obiektów stale chronionych z napisem „obekt wojskowy — zakaz przejścia”, 2) dla obiektów chronionych w pewnych godzinach z napisem „obekt wojskowy — zakaz przejścia od — do, i 3) dla obiektów szczególnie ważności z napisem „przekroczenie ogrodzenia grozi śmiercią”.

„Elita sanacyjna”.

Polonia pisze: W Juracie na Helu w pensjonacie „Lido”, gromadzi się „elita” sanacji.

Zamieszkuje tam b. premier Sławek, bawiący w Juracie od czterech tygodni, z tygodniową przerwą, w czasie której odbył wyjazd „Batorym”. W Juracie przebywa również b. premier Kozłowski, b. sen. Sobolewski, oraz kilka czołowych osobistości obozu sanacyjnego. Obok panów z grupy rządzącej przebywają w Juracie sanacyjni przedstawiciele ciężkiego przemysłu. Na pobyt przejściowy i narady wpadają do Jury także inne osobistości sanacyjne.

cze, utworzone od imion własnych, zakonczonych na „ów” np. Psalterz Dawidów, studnia Jakubowa. 3) Nazwy świąt i dni świątecznych np. Boże Narodzenie, Zadzuski, Popielec, Wielki Poniedziałek, Dni Krzyżowe, Wielkanoc, Zielone Świątki, Boże Ciało. 4) W tytułach utworów literackich, książek, dzieł sztuki i tp. (tylko pierwszy wyraz) Biblia, Psalterz Iliński, a obydwie (jako wyjątek) — Stary Testament, Nowy Testament. 5) Nazwy dzielnic, budowli, placów, ulic i tp. Ostra Brama, Jasna Góra, kościół Na Skalce, kościół Jezuitów, szpital Bonifratów, ulica Dziekania.

We wziętym więc pod uwagę zakresie nowa pisownia poważniejszych zmian nie wprowadza i słuszenie czyni, pozostawiając swobodę piszącym w tych wypadkach, gdy chodzi o względy uczuciowe i sprawę uszanowania (KAP.)

SAMOOBRONA

przed skutkami niebezpiecznego odrywania się Pręczyce, które w bieżącym kryzysie jest stosunkowo najtańszym artykułem spożywczym, ogólnie zwiększył osób, szczególnie w wieku starszym, podlega stopniowemu osłabieniu wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji. Wynikiem tego są choroby: reumatyzm, pęcherz, wzdęcia, wadliwy przemian materii, bóle artretyczne i podagryczne, wzdęcia brzucha, objawiające się i skłonność do obstrukcji. Na zmniejszanie dotychczasowego sposobu odżywiania się, można uniknąć tych tak przykrych, a często i przewlekłych dolegliwości, stosując napój, przyrządzony z ZIOŁ „DIUROL” (oryginalny). Zioła „Diurol” usuwa wszelkie szkodliwe substancje, wytworzone w naszym organizmie. Zioła „Diurol” zapobiegają cierpieniu przy niebytych już chorobach, jak również przyspieszają powrót do zdrowia. Odczuwając napar z zioł „Diurol” jest smaczny, a używany stale zmniejsza herbaty i cyrconiem niesztapionym, zapobiegającym samozatruciu organizmu — jest samobroną. Jestli zaniedbałeś chorobę, broń się! Nigdy nie jest za późno, jeśli pić będziesz zioła „Diurol”. Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalna zioła „Diurol” sprzedają apteki i sklepy apieczne.

Nowe Zasady Pisowni Polskiej

uchwalone przez Komitet Ortograf. Polskiej Akademii Umiejętności w opracowaniu prof. D-ra K. Nitscha. Cena 75 gr. za egz. poleca:

f. B-cia Detrychowice
PŁOCK, P. O. W. 13, tel. 10-47.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Plockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego № 2. Te. 10-43

Od wkładów i lokat płaci do 6 1/2% i daje wkładcom absolutne bezpieczeństwo, gdyż za Kasę ręczy Wydział Powiatowy całym swoim majątkiem i dochodami. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom.

Przyjmuje oszczędności od 1 zł, a na karty oszczędnościowe już od 5 groszy.

Udziela kredytów, zalewając wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje wpłaty za prąd na r-k Dyrekcji Elektrowni i Wodociągów Miejskich w Plocku.

Biurowisko K.K.O. czynne od g. 9 do 14, w soboty do g. 13.

Zakład Anioła Stróża

Płock, Stary Rynek

wykonuje solidnie i tanio
SZTANDARY, SZATY LITURGICZNE, KOLDRY i wszelkie roboty, wchodzące w zakres KRAWIECTWA BIELIZNIARSKIEGO, HAFCIARSTWA i prac artystycznych
Pralnia zmyczajna i chemiczna.

Wrogiem jest Polski, kto jej wrogów popiera!

Pamiętaj o ubogich!



GRUŻLICA PŁUC

CHOROBY PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu podlega bardzo wiele ofiar. Przy zważaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj p.p. Lekarzy „Balsam Trikolan-AGE”, który, ułatwiając wydalanie się płwociny, usuwa kaszel.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr., na stronie ostatniej 15 gr., w ogłoszeniach drobnych słow. 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr., w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2.50 zł.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. P. O. W. 13, tel. 10-47. P. K. O. Nr. 65.035. Redakcja przyjmuje od 11—12 i od 4—5 p.p.

Redaktor odpowiedzialny Czesław Śledzianowski.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemcewicz.

Odbito w drukarni f. B-cia Detrychowice w Plocku.